

Szumski, Jan

Władimir Piczeta i Żanna Kormanowa : przyczynek do polsko-radzieckich relacji naukowych

Rozprawy z Dziejów Oświaty 47, 129-158

2010

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Jan Szumski

Warszawa

Władimir Piczeta i Żanna Kormanowa. Przyczynek do polsko-radzieckich relacji naukowych

Rola i znaczenie Władimira Piczety w kształtowaniu się nowej, powojennej, marksistowskiej wizji dziejów Polski, wytyczeniu nowych koncepcji i metod badania poszczególnych okresów, wyznaczeniu nowej periodyzacji, jest ogromna. Rosyjski uczoney zgromadził wokół siebie ludzi, którzy w przyszłości będą stanowili trzon badaczy zajmujących się stworzeniem nowej marksistowskiej „Истории Польши” w ZSRR i, po części, „Historii Polski” w PRL. W Sekcji Słowianoznawstwa Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, a później Instytucie Słowianoznawstwa kierowanym przez Piczetę, a także na seminarium prowadzonym przez uczonego, znajdowało się kilka osób, które odegrały znaczną rolę w „przebudowie” polskiej nauki historycznej. Wśród nich były m.in. Żanna Kormanowa i Celi-na Bobińska. Referaty wygłaszane w Sekcji Słowianoznawstwa oraz podczas seminarium oraz materiały robocze rosyjskiego historyka, ukazujące nowe podejście do rozmaitych zagadnień dziejów Polski, łącznie z wypracowywaniem nowej periodyzacji z zastosowaniem metodologii marksistowskiej, legły u podstaw kilkutomowej pracy zbiorowej „Historia Polski”, która ukazywała się w latach pięćdziesiątych w Moskwie i w Warszawie.

Władimir Piczeta urodził się w 1878 r. w Połtawie, w rodzinie rektora seminarium duchownego Iwana (Jowana) Piczety, Serba pochodzącego z Mostaru, oraz Ukrainki, Marii Piczety, z domu Hryhorenko. Ojciec Władimira znalazł się na terytorium Imperium Rosyjskiego wraz z grupą młodych Serbów, wybranych przez rosyjskiego konsula w Bośni, Aleksandra Hilferdinga¹, dla kontynuowania nauki. Rosyjski konsul był znanym bada-

¹ Aleksander Hilferding (1831–1872), rosyjski uczoney, ur. w Warszawie, badacz historii Słowiańszczyzny. Autor naukowych prac m.in. o Kaszubach, Słowiańcach i ich językach.

czem historii Słowiańszczyzny, członkiem rzeczywistym Akademii Nauk w Petersburgu. Jowan Piczeta, po ukończeniu seminarium duchownego w Kijowie i nieudanej próbie powrotu do rodzinnych stron, na zawsze pozostał w Rosji, gdzie poświęcał się działalności na niwie oświaty, otrzymując rozmaite wyróżnienia. Miarą uznania jego zasług było nadanie mu dziedzicznego szlachectwa².

Edukację gimnazjalną Władimir Piczeta rozpoczął w Witebsku, kontynuując ją w Połtawie. Po ukończeniu gimnazjum w 1897 r., dostał się na Wydział Historyczno-Filologiczny Uniwersytetu Moskiewskiego, który ukończył w roku 1901 broniąc pracę kandydacką napisaną pod kierunkiem znanego rosyjskiego historyka, Wasilija Kluczewskiego. Przez następne 4 lata Piczeta zmieniał kilka razy miejsce zatrudnienia, aż w końcu w 1905 r. wrócił do Moskwy, aby poważnie zająć się pracą naukową. Będąc w trudnej sytuacji materialnej, przyszły naukowiec musiał wykładać na różnych uczelniach, udzielając korepetycji i dorabiając nawet w niedziele. W 1909 r. Piczeta objął stanowisko docenta prywatnego na Wydziale Historyczno-Filologicznym na Uniwersytecie Moskiewskim³. Co prawda, stanowisko to młody uczonec piastował zaledwie dwa lata, bowiem w roku 1911, razem z innymi profesorami i docentami, opuścił uczelnię na znak protestu przeciw surowemu potraktowaniu przez władze ówczesnego rektora, profesora o poglądach liberalnych, Aleksandra Manujłowa⁴. Czas wolny od zajęć dydaktycznych historyk poświęcał pisanii pracy pt. «*Аграрная реформа Сигизмунда-Августа в Литовско-Русском государстве*» („Reforma rolna Zygmunta Augusta w państwie litewsko-ruskim”), której dwie części zostały opublikowane dopiero w 1917 r.

Autor kilku projektów reform przygotowanych dla Królestwa Polskiego. Więcej na ten temat zob. H. Głębocki, *Kresy imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII – XXI wiek)*, Kraków 2006.

² *Из мемуаров В. И. Пичеты «Моя жизнь до 1905 года»*, ред. и комментарий Л. И. Уткина, [w] *Российские и славянские исследования*, t. 4, Минск 2009, s. 301.

³ *Из мемуаров В. И. Пичеты*, s. 302.

⁴ Początkiem całej sprawy było wystąpienie studentów Uniwersytetu Petersburskiego w styczniu 1911 r. przeciwko przepisom zakazującym organizowania wszelkich publicznych i prywatnych zebrań studenckich na terenie uniwersytetu. Na Uniwersytecie Moskiewskim (UM) również zaczęły się zaburzenia, aczkolwiek nie doszło tam do szerszego strajku. Na teren uczelni wkroczyła policja, działania której sprowadzały się nie tylko do tłumienia strajku, ale były również skierowane przeciwko wykładowcom. W tej sytuacji rektor A. Manujłow i dwóch jego pomocników postanowiło odejść ze swoich stanowisk, co rada przyjęła ze zrozumieniem. Jednak zanim postanowienie rady UM dotarło do ministra, ten odwołał wszystkich trzech profesorów ze stanowisk. Na znak solidarności dymisję złożył szereg profesorów i docentów prywatnych. Według najnowszych danych, z UM odeszło w 1911 r. około 130 wykładowców, którzy stanowili 1/3 obsady UM. Zob. J. Schiller, *Universitas rossica. Koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008, s. 619–620.

Za pierwszą część pracy Piczeta uzyskał stopień naukowy magistra, za drugą zaś – doktora rosyjskiej historii⁵.

Rewolucja lutowa 1917 r., a w szczególności przewrót dokonany przez bolszewików w październiku tego roku, postawił uczonego przed trudnym, a zarazem decydującym o jego przyszłym losie pytaniem: czy podejmować współpracę z nową władzą? Piczeta, który od dawna żywił poglądy liberalne, aczkolwiek nigdy nie należał do radykałów, dokonał wyboru na rzecz pozostania w bolszewickiej Rosji. Od tej pory zaczął się szybki rozwój jego kariery zawodowej.

W latach 1918–1922 Władimir Piczeta był profesorem w Uniwersytecie Moskiewskim. Wiosną 1921 r. został włączony do prac mieszanej komisji rosyjsko-ukraińskiej ds. realizacji traktatu ryskiego. Podpisanie pokoju ryskiego poprzedzała kilkumiesięczna praca kilku komisji i ekspertów. Jedną z komisji, powołaną przez Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej, zajmowała się problemem restytucji mienia i archiwów wywiezionych z Polski. Piczeta odegrał tutaj znaczącą rolę, albowiem zawzięcie bronił pozostawienia w Rosji cennych materiałów archiwalnych, które bolszewicy skłonni byli oddać Polakom w zamian za szybkie podpisanie porozumienia⁶. Sprawa powrotu Metryki Litewskiej, która znajdowała się w Moskwie od 1887 r., oraz Metryki Koronnej była wysuwana przez stronę polską w trakcie rozmów w Rydze. Piczeta zeznał potem w czasie przesłuchania przez OGPU⁷ w 1930 r.: „Osobiście walczyłem z Polakami na froncie Metryki Litewskiej. Rząd radzieckiej Białorusi nakazał mi bronić Metryki Litewskiej i nie oddawać jej Polakom [...]. Obecnie archiwum to, mające szczególne znaczenie, znajduje się na terytorium RSFR”⁸.

Kwestia Metryki Litewskiej pojawiła się ponownie w 1925 r., gdy swoje prawa do tego zbioru Polska zgłosiła po raz kolejny, a rok później również i Litwa. Ta ostatnia, w związku z ewentualną możliwością podpisania paktu o nieagresji z ZSRR, postanowiła wykorzystać sprzyjającą sytuację w celu odzyskania Metryki. W roli eksperta strony radzieckiej znowu został powołany Piczeta, który, formalnie uznając prawa Polski do Metry-

⁵ *Из мемуаров В. И. Пичеты*, s. 302.

⁶ М. Ф. Шумейко, *Архивноархеографическая деятельность В. И. Пичеты (к 130-летию со дня рождения)*, [w] *Российские и славянские исследования*, t. 4, s. 233.

⁷ ОГПУ – Объединенное государственное политическое управление (*Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny*), nazwa policji politycznej w ZSRR w latach 1923–1943.

⁸ Archiwum UFSB (Управление Федеральной службы безопасности) w Sankt-Petersburgu i obwodzie Leningradzkim, sprawa nr P-65245, t. 19, k. 152. Cyt. za: М. Ф. Шумейко, *Архивноархеографическая*, s. 238.

ki, odrzucił żądania Litwy jako „niemające formalnych i faktycznych podstaw”⁹. Historyk zaproponował władzom salomonowe rozwiązanie – powołanie w ZSRR instytucji naukowej, która zajęłaby się opracowaniem i wydaniem w ciągu najbliższych 20 lat 100 tomów edycji źródeł. Koszty związane z finansowaniem tego przedsięwzięcia miałyby pokryć rządy zainteresowanych krajów, w tym Polska, Litwa oraz ZSRR. O tym, że wniosek ten był uważnie rozpatrywany, świadczy projekt uchwały Rządu Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej *O Metryce Litewskiej*, który z grubsza powtarzał propozycje Piczety¹⁰. Sprawa ta powróciła na porządek dzienny dopiero w latach osiemdziesiątych, gdy w ramach współpracy pomiędzy Akademią Nauk ZSRR i PAN zostało podpisane porozumienie o wspólnej edycji Metryki¹¹. Pomysł ten, niezrealizowany w pełni ani pod koniec lat trzydziestych, ani w latach osiemdziesiątych, nadal stanowi pole do możliwej i bardzo potrzebnej współpracy pomiędzy rosyjskimi, polskimi, białoruskimi, ukraińskimi oraz litewskimi historykami.

W 1921 r. Piczeta otrzymał nominację na stanowisko rektora w Uniwersytecie Państwowym w Mińsku, gdzie przebywał do 1929 r. Należy podkreślić, że okres jego rektorstwa był bardzo owocny w naukowej działalności uczonego, bowiem wówczas powstały jego znaczące prace poświęcone historii i gospodarce Białorusi. Piczeta doskonale opanował język białoruski, posługując się nim w mowie i piśmie, prowadził aktywną działalność organizacyjną, naukową oraz dydaktyczną. Z jego imieniem wiąże się pojawianie się popularyzacji idei białoruskości, opartej na naukowych postawach. Ideę tę rektor promował również zagranicą podczas wyjazdów do Polski, Niemiec, Czechosłowacji, Norwegii. Piczeta uczestniczył w międzynarodowych konferencjach i kongresach, na przykład w roku 1925 w zjeździe historyków polskich w Poznaniu, w 1928 r. w Berlinie i w Oslo. W sierpniu 1928 r. Piczeta został zaszczycony zaproszeniem przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Edwarda Benesa. Prawdopodobnie zaproponowano mu wówczas członkostwo w Federacji Towarzystw Historycznych Europy Wschodniej, które historyk z wdzięcznością przyjął¹². Kiedy Benes odwiedził w 1935 r. Mo-

⁹ Ibidem, s. 244.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Zob. В. Т. Пашуто, А. Л. Хорошкевич, *Совместная публикация советских и польских историков*, „Вопросы истории” 1981, nr 2, s. 158–162; T. Wasilewski, *Polsko-radzieckie prace nad wydaniem Metryki Litewskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1981, nr 4, s. 1169–1171.

¹² Е. В. Баранова, О. А. Яновский, И. Пичета: *белорусское обрамление исторического портрета (к 130-летию со дня рождения)*, [w] *Российские и славянские исследования*, t. 3, Минск 2008, s. 224.

skwę, a Piczeta od kilku lat przebywał na zesłaniu w Woroneżu, spotkanie to odegra niebagatelną rolę w przyszłych losach uczonego.

W 1930 r. kariera Piczety gwałtownie się załamała. Został bowiem aresztowany przez OGPU w Mińsku i przewieziony do Leningradu. W trakcie sfingowanego śledztwa (tzw. „sprawa akademika Płatonowa”) zarzucano mu działalność kontrrewolucyjną. Jak na tamte czasy, wyrok był dosyć łagodny – pięcioletnie zesłanie do Wiatki, gdzie historyk pracował najpierw jako markarz, a potem formista w spółdzielczym zakładzie spożywczym. Na zesłaniu zmarł jego syn. W 1934 r. Piczeta został przeniesiony do Woroneża, gdzie wykładał w miejscowym Instytucie Pedagogicznym. Przedterminowe zwolnienie oraz powrót do Moskwy umożliwiła interwencja ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Edwarda Beneša, który w trakcie swojej wizyty w Moskwie ponoć wypytywał Stalina o Piczetę. Historyka natychmiast przywieziono do Moskwy i umożliwiono mu spotkanie z Beneszem. Jednak mimo szczęśliwego splotu okoliczności, który pozwolił mu wrócić do w miarę normalnego życia i zawodowej pracy w Moskwie, gorzkie doświadczenie nakazywało mu jak najdalej trzymać się od polityki i skupić się wyłącznie na naukowej i akademickiej działalności. Do niebezpiecznych „zabaw w kształtowanie narodu” (*нациотворчество*) w praktyce Piczeta już nigdy nie powrócił¹³.

Powoli uczonemu przywrócono dawne tytuły i stopnie i historyk z zapalem rzucił się w wir pracy. W latach 1935–1938 Piczeta wykładał w różnych uczelniach Moskwy, od 1937 r. był pracownikiem Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR. W 1938 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego (*доктора исторических наук*) za całokształt pracy naukowej, a w 1939 r. został wybrany członkiem-korespondentem Akademii Nauk ZSRR.

Należy przyznać, że po dojściu bolszewików do władzy badania nad historią, kulturą oraz językiem narodów słowiańskich nie cieszyły się zbyt dużą popularnością. Priorytet idei internacjonalizmu, popularnej w pierwszych latach porewolucyjnych, represje na początku lat trzydziestych wobec starej inteligencji, w tym tzw. „sprawa sławistów”, gdy słynni rosyjscy uczeni-akademy – Władimir Peretc i Michaił Speranskij zostali oskarżeni przez OGPU o rzekome kierownictwo wymyślonej przez tajne służby Rosyjskiej Partii Narodowej, spowodowały upadek słowianoznawstwa w ZSRR. Ożywienie badań nad tą problematyką pojawiło się dopiero pod koniec lat trzydziestych, w związku ze zmianą sytuacji międzynarodowej. Jak uważa rosyjski badacz, Michaił Robinson, „w warunkach niezmienności panujących doktryn ideologiczno-metodologicznych

¹³ Ibidem, s. 229.

odrodzenie słowianoznawstwa mogło się dokonać na innym gruncie. I takim fundamentem pod koniec lat trzydziestych stała się historia”¹⁴.

Zdziesiątkowana przez szkołę Michaiła Pokrowskiego¹⁵ i stalinowskie represje radziecka nauka historyczna, pozbawiona całej plejady wybitnych uczonych, nie miała prócz bodajże Władimira Piczety, Michaiła Dżerwisa-Brodskiego i Nikołaja Dżerżawina, doświadczonych badaczy, którzy mogliby się zająć oraz poprowadzić na odpowiednim poziomie badania nad historią państw słowiańskich, w szczególności Polski. Michaił Dżerwis wywodził się z radzieckiej szkoły historycznej, co w pewnym stopniu miało wpływ na jego warsztat badawczy oraz upolitycznienie sądów i interpretacji. Dżerwis zmarł w 1942 r. w Leningradzie, pozostawiając liczne, zaangażowane politycznie publikacje na temat dziejów polskiej nauki historycznej¹⁶.

Z kolei Piczeta i Dżerżawin wywodzili się z przedrewolucyjnej rosyjskiej szkoły historycznej, obaj szybko awansowali, akceptując marksistowskie pojmowanie historii oraz podejmując współpracę z nową władzą. Nikołaj Dżerżawin zajmował w latach 1931–1934 stanowisko dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa, który znajdował się wówczas w Leningradzie. Dżerżawin przyjął i gorliwie stosował w swoich pracach tzw. „nową naukę o języku”, kontrowersyjną teorię uczonego Nikołaja Marra, która została odrzucona na początku lat pięćdziesiątych z inicjatywy Stalina. Nikołaj Dżerżawin był bułgarystą, autorem m.in. *Historii Bułgarii* (1945). Na marginesie warto zaznaczyć, że Władimir Piczeta nie obdarzał Dżerżawina zbyt dużą sympatią, a w swoim dzienniku określił go jako „łajdaka” i „ignoranta”. Ta niechęć była obustronna. Gdy 1945 r. Piczeta dostał zamówienie napisania recenzji *Historii Bułgarii*, zanotował w dzien-

¹⁴ М. А. Робинсон, *Судьбы академической элиты: отечественное славяноведение (1917- начало 1930-х годов)*, Москва 2004, s. 377.

¹⁵ Michaił Nikołajewicz Pokrowskij (1868–1932), rosyjski i radziecki historyk, działacz bolszewicki. Jego poglądy pierwotnie ewoluowały od historiograficznych koncepcji Wasilija Kluczewskiego do „marksizmu legalnego”, propagowanego przez m.in. Piotra Struwego, Siergieja Bułhakowa, a następnie w kierunku stanowiska *stricte* materialistycznego. Za podstawę analizy historycznego rozwoju Pokrowskij przyjął marksistowską koncepcję formacji społeczno-gospodarczych. Eksponując walkę klasową w historii Rosji, Pokrowskij obalał mit o „pokojowym” charakterze rosyjskiej historii, akcentował zaborczą politykę carskich władz. Krytykował m.in. jedną z najbardziej rozpowszechnionych teorii „собиранія земель русских”, czyli zbierania ziem ruskich wokół Księstwa Moskiewskiego i utrwał nową ocenę Rosji jako „więzienia narodów”. Niemniej w latach trzydziestych dokonano rewizji rosyjskiej historii, a szkoła Pokrowskiego została poddana druzgocącej krytyce i represjom.

¹⁶ Л. Горизонтов, «Методологический переворот» в польской историографии на рубеже 1940–1950-х годов и советские историки, „Славяноведение” 1993, nr 6, s. 65.

niku: „Praca Nikołaja Dzierżawina obfituje w fałszywe mądrości i różnego rodzaju schematy. Wszędzie widzi Słowian, chociaż w roku 1914 pisał zupełnie inaczej. Jeśli prace faszystowskie określamy jako fałszerskie, to pracę Dzierżawina możemy z powodzeniem porównać do fałszyfikatu¹⁷”.

Mimo całkiem uzasadnionych obaw uczonego, że jego recenzja nie będzie opublikowana, w końcu jednak surowa, ale sprawiedliwa krytyka dwutomowej pracy Dzierżawina ujrzała światło dzienne. Oczywiście, zacytowane wyżej ostre słowa, które Piczeta powierzył swojemu prywatnemu dziennikowi, nie znalazły się w opublikowanej recenzji. Pewien dystans Piczety wobec Dzierżawina miał swoje korzenie również w nader aktywnym zaangażowaniu tego ostatniego w propagandowe kampanie, inicjowane zazwyczaj przez kremlowskiego władcę i jego najbliższe otoczenie, jak na przykład w kampanii popularyzacji nieco zmodyfikowanej idei panslawizmu¹⁸. Dzierżawin stał na czele Komitetu Antyfaszystowskiego, był członkiem zarządu Komitetu Słowiańskiego, zajmował czołową pozycję w czasopiśmie „Słowianie” – słowem, był obdarzany przez ówczesne władze różnymi szaczkami i honorami. Sprawiedliwość nakazuje jednak uznać zasługi Dzierżawina w „rehabilitacji” historycznej slawistyki. Jego częste interwencje u najwyższych kręgach partyjnych w tej sprawie doprowadziły w efekcie do pewnego ożywienia w tej dziedzinie. Interwencje Nikołaja Dzierżawina u różnych dygnitarzy partyjnych zaoferowały powołaniem najpierw Zakładu, a w 1946 r. Instytutu Słowianoznawstwa. Ciężka choroba Dzierżawina, która dosięgła go podczas wyjazdu do Bułgarii, przeszkodziła mu w objęciu stanowiska dyrektora Instytutu. Piczeta, jak już wspomniano wyżej, stronił od polityki i władz na tyle, na ile było to możliwe w warunkach systemu stalinowskiego.

Rok 1939 był nie tylko przełomowym, a zarazem tragicznym rokiem w historii narodów i państw europejskich, ale rozpoczął również bardzo istotny zwrot w nauce historycznej ZSRR. Na pewien czas zanikły mocno eksponowane antyniemieckie wątki, z kolei, antypolski trend w badaniach i literaturze propagandowej stał się jeszcze bardziej widoczny. Po

¹⁷ Dziennik W. I. Piczety. Notatka z dn. 27.09.1945 r. Cyt. za: В. И. Пичета. *«Дневниковые записи 1944–1946 гг.»*, сост., предисл., науч. коммент. Л. И. Уткина, [w] *Российские и славянские исследования*, t. 3, s. 335.

¹⁸ Ruch panslawistyczny był popularny w XIX w. w formie stworzenia federacji wszystkich Słowian pod berłem Rosji. Na początku XX w. pojawiła się odmiana tego ruchu w postaci neoslawizmu. W czasie wojny między Niemcami a ZSRR ruch ten został reaktywowany – w 1941 r. powołano m.in. Wszechsłowiański Komitet, po wojnie odbyły się dwa słowiańskie zjazdy w Moskwie i Belgradzie. W komunistycznej odmianie eksponowano przede wszystkim antyniemieckie wątki, idąc wspólnych historycznych losów wszystkich Słowian i historyczną misję ZSRR.

raz kolejny w historiografii pojawił się nurt popierany jeszcze przez władze carskie w wieku XIX – słowianoznawstwo. Powoli ożyły badania nad historią Słowian.

Na szczytach władzy zapaliło się zielone światło. Odrodzenie słowianoznawstwa odbyło się pod hasłem „likwidacji skutków szkód dokonanych przez szkołę Michaiła Pokrowskiego”. 4 kwietnia 1939 r. w „Izwestiach” (nr 79) ukazał się wywiad z Borysem Griekowem¹⁹, w którym poinformowano o powołaniu nowej Sekcji Słowianoznawstwa w ramach Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR. 21 kwietnia 1939 r., w tej samej gazecie, opublikowano artykuł Piczety, w którym uczony dowodził konieczności studiowania historii Słowian w połączeniu z historią Rosji na podstawie nauki marksistowskiej²⁰.

23 czerwca 1939 r. odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR. Władimir Piczeta zreferował plany na najbliższe 2 lata. Jednym z kierunków badawczych sekcji stało się podjęcie prac nad napisaniem nowej „Historii Polski”. „Okres starożytny – referował Piczeta – zostawimy na inną okazję. Nie mamy literatury, która ukazała się w Polsce do okresu starożytnego. Natomiast o wieku XIX na razie niewiele opublikowano. Poradzimy sobie z XIX i XX wiekiem”. Chronologiczne ramy pracy miały obejmować okres od końca XVIII w. do końca XIX w. Napisanie książki miało się odbywać w ścisłej współpracy z uczonymi polonistami z Leningradu²¹. Wówczas takie rozległe tematy jak napisanie historii Polski, Bułgarii czy Czechosłowacji powierzano pojedynczym historykom (Piczeta, Dzierżawin, Nejedlý), badaczom historii tych krajów. Epoka prac zbiorowych (*коллективных работ*) zacznie się dopiero na początku lat pięćdziesiątych.

Przystąpienie ZSRR do II wojny światowej we wrześniu 1939 r. po stronie hitlerowskich Niemiec zmieniło w sposób zasadniczy nie tylko kierunki radzieckiej propagandy, ale również dało początek nowym nurtom badań historycznych. Nowy kurs polityczny Stalina, nowi przyjaciele i warunki międzynarodowe wymagały od radzieckich historyków realizacji kolejnych, bieżących zamówień partii. Znaczący historycy Polski i Białorusi, Władimirowi Piczecie, zlecono napisanie szeregu artykułów na temat hi-

¹⁹ Borys Griekow (1882–1953), rosyjski historyk, członek AN ZSRR, honorowy członek Bułgarskiej AN i Polskiej Akademii Umiejętności (od 1947), w latach 1947–1951 dyrektor Instytutu Słowianoznawstwa AN ZSRR. Jego główne prace dotyczą historii Złotej Ordy i Rusi Kijowskiej, ustroju społecznego w państwie staroruskim, historii rosyjskiego chłopstwa.

²⁰ М. Ю. Досталь, *Как Феникс из пепла. Отечественное славяноведение в период Второй мировой войны и первые послевоенные годы*, Москва 2009, s. 163.

²¹ Ibidem, s. 164.

storii Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy²². Z kolei wojna radziecko-niemiecka, która zaczęła się 22 czerwca 1941 r., szybka ofensywa wojsk niemieckich na Moskwę, zmusiła do ewakuacji znaczącej części instytucji naukowych. Piczeta wraz z Instytutem Historii został ewakuowany do Taszkienu. Mimo trudnych warunków materialnych, podczas ewakuacji Piczeta nadal pracował nad książką „Historia powstania polskiego 1830–1833”. W połowie 1943 r. Instytut Historii powrócił do Moskwy. W sprawozdaniu za rok 1943 Piczeta wymienia pracowników sekcji, poza Rosjanami – Bułgara R.[?] Karakołowa, Chorwata D.[?] Gustinicza, Macedończyka D.[?] Włachowa, a także Polkę, doktor Żannę Kormanową²³.

Do końca 1943 r. Piczeta planował zakończyć napisanie drugiej części dwutomowej „Historii Polski” (1799–1863); prace nad poszczególnymi rozdziałami prowadził aż do śmierci w 1947 r. Całość nie ujrzała światła dziennego, opublikowano tylko autoreferat drugiego tomu²⁴ i kilka artykułów. Większość natomiast pozostała w wersji rękopiśmiennej. Tom trzeci, obejmujący okres od powstania styczniowego do współczesności, historyk planował napisać we współpracy z Żanną Kormanową. Kormanowa pracowała nad rozdziałami, które dotyczyły „historii kapitalizmu i kształtowania się klasy robotniczej i ruchu robotniczego”. Nawet po jej wyjeździe do Lublina w październiku 1944 r., Piczeta nadal włączał ją do planów badawczych swojego zakładu, a w szczególności do prac nad napisaniem III tomu „Historii Polski”.

Samemu Piczecie przypadł do napisania najtrudniejszy, a zarazem najbardziej „niebezpieczny” okres – naświetlenie historii Polski po odzyskaniu niepodległości oraz okres międzywojenny. Uzasadniając wybór tematu, Piczeta argumentował w sprawozdaniu, zgodnie z obowiązującym kanonem tego czasu, że prace polskich autorów, m.in. profesora Michała Bobrzyńskiego na temat powstania „polskiego państwa burżuazyjnego w roku 1918”²⁵ oraz Oscara Haleckiego na temat historii Polski od 1918

²² Zob. np. В. И. Пичета, *Западная Украина и Западная Белоруссия*, „Советская наука” 1939, (nr 12), s. 155–170; Idem, *Основные моменты в исторических судьбах Западной Украины и Западной Белоруссии*, „Историк-марксист” 1939, (nr 10–11), s. 67–98.

²³ *Документы к истории отечественного славяноведения 40-х годов XX века. (Отчет о деятельности сектора славяноведения за 1943 год)*, сост. А. Н. Горяных, М. Ю. Досталь, [w] *Славистика СССР и дальнего русского зарубежья 20–40-х годов XX века*, сборник статей, ред. М. Робинсон, Москва 1992, s. 100.

²⁴ В. И. Пичета, *История Польши, т. 2. Автореферат*, [w] *Рефераты научно-исследовательских работ за 1945 год. Отделение истории и философии*, Москва-Ленинград 1947, s. 34–35.

²⁵ Chodzi o pracę Bobrzyńskiego *Wskreszenie państwa polskiego, Szkic historyczny*, t. 1–2, Kraków 1920–1930.

do 1939 r., „przesiąknięte są ideologią piłsudczyzny, wrogiej wobec Związku Radzieckiego [...]. Autorzy nie poruszają kwestii rozwoju kapitalizmu, ruchu robotniczego i chłopstwa, ruchu rewolucyjnego”²⁶.

Z drugiej strony, we „Wprowadzeniu do badań nad historią Polski” (*Введение к изучению истории Польши*) rosyjski uczonej wysoko ocenił znaczenie krakowskiej szkoły historycznej, a w szczególności Józefa Szujskiego i wspomnianego już Michała Bobrzyńskiego. Pisząc o krytycznej ocenie tego ostatniego romantycznej szkoły Lelewela, Piczeta stwierdza, że Bobrzyński „zbyt ostro ją ocenił, nie rozumiejąc jej rewolucyjno-społecznej istoty”²⁷.

W czasie trwania II wojny światowej, historyk pracował również nad monografią. „Kwestia polska w stosunkach międzynarodowych w latach 1795–1848” (*Польский вопрос в международных отношениях 1795–1848 гг.*). Jednak podręcznik „Historia Polski”, w istocie rzeczy, stanowił ważną część jego działalności naukowej i, zaryzykuję twierdzenie, jego egzystencji, w szczególności w ostatnim okresie życia. W lutym 1945 r., na dwa i pół roku przed śmiercią, Piczeta zwierzał się w swoim dzienniku: „Bądźmy uczciwi. Niech nie będę miał orderów, nie będę „laureatem”. Pozostań Jugosłowianinem, Hercegowianinem. Jestem nieugięty. A jednak szkoda umierać. Nie lękam się śmierci, oby tylko udało się jak najprędzej wydrukować moją ‘Historię Polski’. Niestety, będzie to mój łabędzi śpiew. Żyłem tylko nauką i dla nauki”²⁸.

Mając świadomość ogromnych braków w zakresie badań nad historią państw słowiańskich w radzieckiej nauce historycznej, głównie Polski, Czechosłowacji i Bułgarii, Piczeta zorganizował nieformalne „domowe” seminarium dla doktorantów Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego (MGU) oraz Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR (IH AN ZSRR), które odbywały się w jego mieszkaniu co piątek. Prawdę mówiąc, Piczeta zajmował jeden pokój w moskiewskiej *komunalkie*, który był po brzegi zastawiony książkami.

Uczestników tego seminarium nazywano „piczetnikami” (*пичетники*)²⁹. W seminarium brali udział młodzi naukowcy, którzy w przy-

²⁶ Piczeta ma na myśli pracę Haleckiego wydaną w Londynie w 1943 r. *The History of Poland*. Cyt za: М. Ю. Досталь, *Как Феникс*, s. 181.

²⁷ Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk [ARAN], f. 1548, op. 1, d. 363, *Введение к изучению истории Польши. Развитие польской исторической науки. Историографические заметки*, k. 220–221.

²⁸ М. Ю. Досталь, *Как Феникс*, s. 181.

²⁹ Idem, „Пичетники” на кафедре истории южных и западных славян в МГУ (1943–1947), [w] *История и историки. Историографический вестник*, научн. ред. А. Н. Сахаров, Москва 2006, s. 306.

szłości będą stanowić trzon historyków-slawistów w ZSRR oraz historyków-marksistów w krajach tzw. „demokracji ludowej”. Polską stronę reprezentowały Celina Bobińska (po mężu Tielicyna) oraz Żanna Kormanowa. Użyty tutaj wyraz „Polska” jest obarczony pewną umownością, gdyż obie badaczki, choć Polki z pochodzenia, posiadały wówczas radzieckie obywatelstwo (Żanna Kormanowa już od lata 1940 r.), legitymacje członkiń WKP(b) i czynnie udzielały się w komunistycznym aparacie propagandowo-edukacyjnym. Można oczywiście podkreślić, że w tym czasie (chodzi o koniec 1943–1944 rok) dla uciekinierów z Polski, którzy świadomie znaleźli się w ZSRR w 1939 r., nie było innej możliwości. *Nota bene*, Aleksander Wat, który miał w pewnych okresach swojego życia wyraźne lewicowe i prosowieckie przekonania, nigdy nie przyjął obywatelstwa radzieckiego, nawet pod przymusem, zaznawszy wszelkich „uroków” sowieckiego więziennictwa i łagrów³⁰. Żanna Kormanowa była wówczas (1943 r.) pracownikiem etatowym w Instytucie Historii Akademii Nauk ZSRR, pracownikiem biblioteki przeznaczony dla specjalistycznych instytutów skupionych wokół KC WKP(b), posiadała dostęp do akt archiwum partyjnego³¹.

Jak wynika z protokołów prowadzonych podczas seminariów, od końca 1943 r. zajmowano się średniowieczną historią Słowian, zaś od połowy 1944 r. tematem głównym stały się stosunki polsko-rosyjskie. W ramach pierwszego tematu, Piczeta zaprezentował nowe zasady periodyzacji Polski epoki feudalizmu, oparte o metodologię marksistowską w jej ówczesnej formie. W trakcie żywej dyskusji głos zabierali doktoranci (*aspiranci*) Piczety, m.in. Celina Bobińska, Władimir Koroluk (w przyszłości członek komitetu redakcyjnego radzieckiej trzytomowej *Истории Польши*, która ukazała się w Moskwie w 1956 r.) oraz Serb N.[?] Franicz³². Periodyzacja zaproponowana przez Piczetę legła u podstaw popularno-naukowych „Szkiców historii Polski” (*Очерки истории Польши*), które zostały przygotowane i oddane do druku przez pracowników Sekcji Słowianoznawstwa Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR w 1946 r.

Jak napisał Piczeta we wstępie do wspomnianej popularno-naukowej broszury: „W przeszłości pomiędzy Rosją a Polską często powstawały nie-

³⁰ A. Wat, *Mój wiek*, t. 2, Warszawa 1990, s. 337. Cyt za: M. Shore, *Kawior i popiół. Życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksizmem*, Warszawa 2008, s. 274–275.

³¹ Archiwum Akt Nowych [AAN], zesp. 1573, sygn. 3, k. 67–69. Zob. chociażby skierowanie do pracy w Instytucie Marksa-Engelsa-Lenina wystawione dla Żanny Kormanowej przez dyrektora biblioteki specjalistycznych instytutów KC WKP(b) Kozłowa, 4.12.1943 r.

³² М. Ю. Досталь, „Пичетники”, s. 309.

porozumienia, które nieraz kończyły się wojną, lecz walka ta pomiędzy dwoma bratnimi narodami była na rękę tylko odwiecznym wrogom narodów słowiańskich – Niemcom. [...] Na podstawie nauki marksistowsko-leninowskiej autorzy szkicu opracowali nową periodyzację dziejów Polski”³³.

Oprócz Piczety, do zespołu autorskiego należeli Władimir Koroluk, Henryk Sanczuk oraz Wiera Kondratiewa³⁴. Praca ta jednak nie została opublikowana w pierwotnej wersji za życia Piczety. Periodyzacją Piczety kierowano się podczas przygotowania innej, opracowanej zgodnie z obowiązującymi wymogami ideologiczno-politycznymi, wersji dziejów Polski wydanej w Moskwie w 1956 r. Nawiasem mówiąc, do zaakceptowania periodyzacji historii Polski feudalnej, proponowanej przez Piczetę, usilnie „zachęcano” podczas wspólnych spotkań historyków radzieckich i polskich, które miały miejsce w Warszawie i w Moskwie w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych.

Na podstawie „marksistowsko-leninowskiej nauki”, Władimir Piczeta przedstawił kamienie milowe rozwoju państwa polskiego od połowy XI w. oraz scharakteryzował stosunki społeczne w czasach Mieszka I i Bolesława I. Jego ocena istotnie odbiegała od poglądów polskich „burżuazyjnych” historyków – Oswalda Balzera, Stanisława Kutrzeby i Michała Bobrzyńskiego, aczkolwiek, przypomnijmy, mimo krytyki ich niemarksistowskiego warsztatu metodologicznego, Piczeta wysoko oceniał ich twórczość naukowo-badawczą, zwłaszcza dwóch ostatnich³⁵.

W czerwcu 1944 r. została zorganizowana sesja naukowa doktorantów MGU oraz Sekcji Słowianoznawstwa IH AN ZSRR, gdzie zaprezentowano referaty na temat historii Polski XIX w. Celina Bobińska wystąpiła z tematem „Stanisław Staszic i sojusz polsko-pruski”, a krótko przedtem mówiła o „Legionie Adama Mickiewicza we Włoszech” (*Легион Адама Мицкевича в Италии*) i o „Kwestii agrarnej według Stalina” (*Аграрный вопрос по Сталину*). Na drugiej sesji naukowej pt. „Stosunki polsko-rosyjskie w pracach Siergieja Sołowiowa” planowano (nie jest dokładnie wiadomo, czy się ostatecznie odbyła) omówienie rozmaitych zagadnień poczynawszy od „polsko-litewskiej interwencji”, poprzez „stosunki polsko-rosyjskie w dobie rozbiorów, za czasów Piotra I oraz Aleksandra I”. Wygląda na to, że Piczeta pragnął zapoznać swoich uczniów nie tylko z poglądami „klasyków marksizmu-leninizmu”, ale również przedstawicielami rosyjskiej szkoły „państwowców” (*государственников*), której Sołowiow

³³ ARAN, f. 1548, op. 1, d. 296, maszynopis tekstu *Очерки истории Польши*, k. 6–7.

³⁴ Ibidem, k. 9.

³⁵ ARAN, f. 1548, op. 1, d. 363, *Введение в изучение истории Польши* (машинписный текст), k. 221.

był wybitnym przedstawicielem³⁶. W jego „Historii upadku Polski” (*История падения Польши*), która ukazała się w Moskwie w 1863 r., rosyjski historyk uzasadniał niemożność samodzielnego rozwoju Polski, historyczną prawomocność rozbiorów, itd.³⁷

Od drugiej połowy 1944 r. coraz więcej uwagi na seminarium poświęcano zagadnieniom związanym z historią Polski, co zresztą było całkiem zrozumiałe i ogólnie pokrywało się z planami kierownictwa ZSRR wobec Polski. Ważnym elementem spotkań była prezentacja wyników badań prowadzonych na podstawie dostępnych w Rosji materiałów źródłowych dotyczących Polski. Wspomniany już młody historyk, Władimir Koroluk, przedstawił wnioski ze swojej „Historii stosunków polsko-rosyjskich w dobie Piotra Wielkiego” (*История польско-русских отношений в эпоху Петра Великого*), obronionej w 1948 r.. Inny doktorant, Igor Griekow, być może syn wybitnego rosyjskiego historyka Borysa Griekowa, zaprezentował fragment dysertacji poświęconej zawarciu wieczystego pokoju Grzymułtowskiego w 1686 r. (praca obroniona w 1950 r.).

Najwyższe kierownictwo ZSRR, od czasu do czasu, korzystało z fachowych porad Piczety. W pierwszej połowie 1944 r., zanim rozpoczęły się duże operacje wojskowe, w wyniku których tereny tzw. „Zachodniej Białorusi” i „Zachodniej Ukrainy” zostały zajęte (oswobodzone) przez Armię Czerwoną, Państwowy Komitet Obrony (*Государственный комитет обороны*), na czele ze Stalinem, zlecił dyrekcji IH AN ZSRR przygotowanie merytorycznego materiału na temat historycznych granic „Zachodniej Ukrainy” i „Zachodniej Białorusi”. Takie opracowanie o objętości 4 arkuszy zostało niebawem przygotowane przez Władimira Piczetę. Prawdopodobnie jego praca i argumentacja przypadły do gustu partyjnemu kierownictwu, gdyż wkrótce historyk dostał kolejne zlecenie napisania podobnego opracowania na potrzeby Radzieckiego Biura Informacyjnego, o objętości większej o 3 arkusze³⁸.

W roku 1946, na podstawie rozporządzenia Politbiura KC WKP(b) oraz Rady Ministrów ZSRR, powołano komisję w składzie: Władimir Piczeta (przewodniczący), prof. Walentyn Ditiakin oraz przedstawiciel Komitetu Wszechruskiego, Siergiej Pilipczuk (redaktor naczelny czasopisma „Słowianie”), która miała się zajmować poszukiwaniem w niemieckich bibliotekach i archiwach materiałów z zakresu słowianoznawstwa. Członko-

³⁶ Na ten temat zob. m. in. pracę niemieckiego badacza, Klausa Zernacka, *Polska i Rosja. Dwie drogi w dziejach Europy*, Warszawa 2000.

³⁷ М. Ю. Досталь, „Пичетники”, s. 311.

³⁸ *Документы к истории отечественного славяноведения 40-х годов XX века*, s. 115, 141.

wie komisji zostali skierowani do radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec. Komisja, w ciągu ponad miesiąca (od 23 czerwca do 27 lipca 1946 r.), odwiedziła kilka miast: Berlin, Drezno, Budziszyn, Lipsk, Halle, Weimar, Jenę i in. W sumie przygotowano do wywiezienia ok. 20 tysięcy książek, wydanych w latach 1915–1945, a niedostępnych w ZSRR³⁹. Na wniosek Piczety, pozostawiono w stanie nienaruszonym księgozbiór Instytutu Słowiańskiego, założonego w 1926 r. na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie przez niemieckiego filologa urodzonego w Rosji, Maxa Vasmera⁴⁰.

Wiedzę Piczety wykorzystano również podczas sprawy związanej ze zbadaniem „politycznej fizjonomii” (w oryginale „fizjognomii”) Serbów i Łużyczan. W lipcu 1946 r. wiceprezes Akademii Nauk ZSRR, Wiaczesław Wołgin, zwrócił się do KC WKP(b) w sprawie prośby o nawiązanie współpracy naukowej wysuniętej przez łużycko-serbskie stowarzyszenie Macierz Serbsko-Łużycka. Wydział Propagandy KC, w osobie jego szefa Gieorgija Aleksandrowa, poprosił sekretarza KC WKP(b) Andrieja Żdanowa o wytyczne. Żdanow polecił zapytać o zdanie wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, Władimira Dekanozowa⁴¹. W odpowiedzi Żdanowowi Dekanozow napisał: „Nie wiemy, czym jest łużycko-serbskie stowarzyszenie ‘Macierz serbska’. Jugosłowianie też nic nie wiedzą. [...] Biorąc pod uwagę fakt, że owo stowarzyszenie może stanowić przedmiot naukowego i politycznego zainteresowania, uważam za celowe skierowanie do Budziszyna przedstawiciela Akademii Nauk, ale nie członka rzeczywistego, lecz uczonego niższej rangi”⁴².

Zbadanie „politycznej fizjonomii Łużyczan” polecono Piczecie, którego na wniosek Wydziału Propagandy i Agitacji KC WKP(b) wysłano do Budziszyna. Po powrocie historyk sporządził obszernie sprawozdanie dla KC, gdzie oprócz krótkiego rysu historycznego, przedstawił obecną sytuację polityczną w tym regionie, podkreślając zwłaszcza ożywienie ruchu narodowego. Najciekawsze dla nas są jego spostrzeżenia o aktywnej działalności wśród Łużyczan Czechów oraz Polaków. Czesi zaopatrują Łużyczan w literaturę w języku rosyjskim i czeskim – napisał w swoim sprawozdaniu Piczeta – w czechosłowackim i jugosłowiańskim rządzie znajdują się

³⁹ Фрагмент письма секретаря Славянской комиссии АН СССР Валентина Дитякина Николаю Державину от 25 октября 1946 г., [w] *Славистика СССР и дальнего русского зарубежья 20–40-х годов XX века*, s. 133–134.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Российский государственный архив социально-политической истории – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej IRGASPII, f. 17, op. 125, d. 362, *Записка Г. Александрова секретарю ЦК Андрею Жданову по вопросу установления научных контактов с Лужичанами*, 23.07.1946, k. 104–105.

⁴² Ibidem, *Записка В. Деканозова, направленная А. Жданову*, 16.09.1946.

przedstawiciele Łużyczan. „Polska zaś ogłosiła się stróżem kultury Łużyczan i politycznej niepodległości. Aspiracje Łużyczan sięgają członkostwa w ONZ-cie, uznania ich przez państwa sprzymierzone. Granice nowego państwa sięgałyby na północy Berlina, zaś na południowym zachodzie – Drezna”. Na końcu sprawozdania Piczeta apelował do wyższych czynników w państwie o rozpoczęcie badań nad historią i kulturą Łużyczan⁴³.

Po powrocie do Moskwy 3 października 1946 r., Piczeta zreferował również swoje spostrzeżenia z wyjazdu na posiedzeniu Rady Naukowej Zakładu Zachodnich i Południowych Słowian MGU i opowiedział o „przedsięwzięciach w zakresie życia kulturalnego Serbów łużyckich”⁴⁴. Ambitne plany naukowe uczonego, prócz zakończenia prac nad „Historią Polski”, dotyczyły również napisania syntezy dziejów państw słowiańskich. 20 maja 1947 r., na ostatnim posiedzeniu Rady Zakładu Zachodnich i Południowych Słowian MGU, w której brał udział Piczeta, omawiano sprawę napisania nowej pracy, podręcznika zbiorczej historii Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii od starożytności do 1945 r.

Piczeta zmarł 23 czerwca 1947 r. Po jego śmierci, w ZSRR nie było już dobrze merytorycznie przygotowanych specjalistów szeroko rozumianej historii Polski, jeśli nie liczyć rozmaitych historyków-publicystów, których twórczość miała raczej charakter propagandowy. Stwierdzenie to nie oznacza bynajmniej, że w dużych ośrodkach akademickich nie było badaczy zajmujących się dziejami Polski. Jednak o ile dzieje Średniowiecza czy epoki nowożytnej były tematem względnie bezpiecznym, to historia najnowsza, historia XX w., a zwłaszcza okres międzywojenny, były obszarem niebezpiecznym, najeżonym mnóstwem pułapek interpretacyjnych i ideologicznych.

W ZSRR ten obszar badawczy był pilnie strzeżony przez najwyższe kierownictwo partyjne. Dla stworzenia własnej wizji dziejów Rosji, a w szczególności gloryfikacji partii komunistycznej i jej kolejnych wodzów, stworzono specjalne instytucje naukowo-badawcze, które zajmowały się pisaniami, a może trafniej byłoby powiedzieć – częstym fałszowaniem i wypaczaniem historii. Jako przykład można podać działalność moskiewskiego Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina (IMEL)⁴⁵. IMEL gromadził w swoich za-

⁴³ Ibidem, *Короткий «Очерк истории сербов-лужичан» составленный В. Пичетой для Отдела пропаганды и агитации ЦК ВКП(б)*, 16.10.1946, k. 109–114.

⁴⁴ М. Ю. Досталь, *Как Феникс*, s. 97.

⁴⁵ W 2010 r. w Moskwie ukazała się praca Władimira Mosołowa, w której na bogatym materiale źródłowym rozpatruje się działalność tej instytucji. Zob. В. Мосолов, *ИМЭЛ. Цитадель партийной ортодоксии. Из истории института марксизма-ленинизма ЦК КПСС, 1921–1956*, Москва 2010.

sobach dokumenty z życia i działalności partii bolszewickiej i, przede wszystkim, całego spektrum polityki wewnętrznej i zagranicznej realizowanej w ZSRR. Dostęp do nich miała bardzo ograniczona liczba zaufanych badaczy.

Jednym z najbardziej prominentnych działaczy na niwie tworzenia zmitologizowanego i zafałszowanego obrazu historii był Piotr Pospiełow. Od 1949 r. do 1952 r. zajmował stanowisko dyrektora IMEL, gdzie poświęcił się produkowaniu sporej ilości pseudonaukowych artykułów i prac wychwalających i gloryfikujących Stalina, co nie przeszkodziło mu zresztą, w roku 1956, brać aktywny udział w „zdemaskowaniu kultu jednostki”⁴⁶. Pospiełow uczestniczył w przygotowaniu słynnego *Krótkiego kursu WKP(b)*, swoistego dekalogu stalinowskiej wizji historii XX w., organizowaniu nagonek i kampanii w prasie przeciwko różnym „wrogom ludu” i „szkodnikom”, brał również udział w stworzeniu „fałszywej do szpiku kości historii wojny domowej w Rosji”⁴⁷. *Nota bene*, Pospiełow odegrał niebagatelną rolę w kontrolowaniu międzynarodowych kontaktów naukowych z krajami tzw. „demokracji ludowej” w latach pięćdziesiątych.

Do dyspozycji historyków partyjnych były zamknięte na ogół dla reszty przeciętnych badaczy tajne archiwa, biblioteki, zbiory specjalne (*специхраны*). Badacze z zagranicy w ogóle nie mieli szans, aby się tam dostać. Nieco inaczej wyglądała sytuacja tych osób, które, co prawda, formalnie pochodziły z innych krajów, ale całą swoją postawą i działalnością udowodniły wierność komunistycznej partii i ZSRR. Większość z nich zresztą posiadała obywatelstwo radzieckie. Miarą uznania i zaufania do nich ze strony władz było zezwolenie na pracę badawczą w specjalistycznych bibliotekach i archiwach. Jednym z takich nielicznych badaczy była Żanna Kormanowa. Trudno byłoby przedstawić w niniejszym artykule szczegółową przedwojenną i powojenną biografię polskiej historyk-marksistki, ograniczę się więc do najbardziej interesującego, a zarazem mniej znanego okresu jej życia, gdy Kormanowa przebywała w ZSRR⁴⁸.

⁴⁶ К. А. Залесский, *Империя Сталина. Биографический энциклопедический словарь*, Москва 2000, s. 369–370.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ W Archiwum Akt Nowych znajduje się zespół akt Żanny Kormanowej (1573). W grupie materiałów biograficznych znajdują się życiorysy, wykazy prac, dokumentacja dotycząca pracy i działalności. Kwerenda przeprowadzona w AAN w zespole Żanny Kormanowej, gdzie szczegółowo zostały zbadane głównie rosyjskojęzyczna rękopiśmienna dokumentacja (w istocie rzeczy, nieruszana przez polskich badaczy), dotycząca jej pobytu w ZSRR w latach 1939–1944, przyniosła sporo ciekawych i interesujących informacji. Zob. też: T. Rutkowski, *Żanna Kormanowa*, [w] *Encyklopedia Białych Płam*, t. 10, Radom 2003, s. 124–127.

Żanna Kormanowa (z domu Zelikman) urodziła się 13 (14) sierpnia 1900 r. w Łodzi, w rodzinie nauczycielskiej. Po ukończeniu szkoły średniej w Pabianicach pod Łodzią w 1918 r., rozpoczęła naukę na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie po dwóch latach studiowania historii, przeniosła się na językoznawstwo, by wkrótce powrócić na historię⁴⁹. Od 1920 r. pracowała w Gimnazjum i Liceum nr 150 w Warszawie jako kierowniczka biblioteki, gdzie również wykładała historię.

W 1926 r. Kormanowa uzyskała doktorat na podstawie pracy o ariach, przygotowanej pod kierunkiem prof. Władysława Smoleńskiego. Następnie studiowała prawo (uzyskała absolutorium) oraz dziennikarstwo w Wyższej Szkole Dziennikarstwa przy Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W 1929 r. Żanna Kormanowa podjęła pierwszą samodzielną pracę naukową – opracowanie bibliografii polskiego socjalizmu, którą ukończyła w 1934 r. Brała także czynny udział w zawodowym ruchu nauczycielskim, była współredaktorem i współpracowniczką szeregu czasopism lewicowych. W 1924 r. wyszła za mąż. O swoim mężu, Pawle (Pinkusie) Kormanie, inżynierze-elektryku, w swojej biografii napisała, że „z przekonania był komunistą”, członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży, następnie Komunistycznej Partii Polski.

Po wybuchu II wojny światowej Kormanowa przeniosła się do radzieckiej strefy okupacyjnej, do Białegostoku, gdzie niebawem dostała posadę dyrektora szkoły średniej nr 8, a od maja 1940 r. również zastępcy dyrektora Instytutu Doskonalenia Kadr Nauczycielskich. Była również wykładowcą historii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Białymstoku.

W Białymstoku Kormanowa cieszyła się zaufaniem władz okupacyjnych szybko awansując. Odbyła kilka szkoleń, m.in. w lipcu 1940 r. kurator białostockiego obwodowego kuratorium oświaty, Najdin, skierował ją na „kursy dla pracowników ośrodków pedagogicznych”⁵⁰. Jednocześnie odbyła miesięczne szkolenie przy Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie z różnych przedmiotów, m.in. historii WKP(b), historii nowożytnej, historii ZSRR, języka białoruskiego i rosyjskiego, uzyskała same celujące oceny. Następnie została mianowana kierowniczką białostockiego obwodowego Ośrodka Pedagogicznego. Działała aktywnie w związkach zawodowych, wielokrotnie jeździła po terenie obwodu z kontrolami. Za „rzetelną, aktywną pracę” otrzymywała pochwały⁵¹.

⁴⁹ AAN, zesp. 1573, sygn. 1, *Życiorys Żanny Kormanowej z 1946 r.*, j. polski, k. 9.

⁵⁰ Ibidem, sygn. 3, *Zaświadczenia wydane przez kuratora oświaty białostockiego obwodu Najdina*, 17.07.1940, k. 11–12.

⁵¹ Ibidem, *Zaświadczenie wydane przez kierownika szkolenia Krawczenki z 20.07.1940*, k. 14.

Latem 1940 r. Kormanowa uzyskała obywatelstwo ZSRR. Przed rozpoczęciem wojny radziecko-niemieckiej w czerwcu 1941 r., Kormanowa wykładała na kursach dla nauczycieli, jej mąż zaś pracował w organizacji kinematografii, zajmując się rozbudową sieci kin. Po wybuchu wojny między Niemcami i ZSRR, kiedy wojska Wehrmachtu zajęły Białystok, Kormanowej wraz z mężem udało się uciec w głąb ZSRR. Od 3 września 1941 r. do początku lipca 1942 r. pracowała w Stalingradzie jako nauczycielka języków obcych (ucząc niemieckiego i francuskiego) w szkołach nr 10 i nr 67. W Stalingradzie, w grudniu 1941 r. zmarł jej mąż, Paweł Korman. W październiku 1942 r. Kormanowa objęła stanowisko inżyniera w sekretariacie naukowym w dziale informacji technicznej Instytutu Przemysłu Opon w Stalingradzie, skąd często wyjeżdżała służbowo na stację Chrompik na Uralu (obwód swierdłowski). Zajmowała się również tłumaczeniami dokumentacji technicznej z języków obcych⁵².

Przejęcie inicjatywy w wojnie z Niemcami przez Armię Czerwoną latem 1943 r., koncepcje Stalina i radzieckiego kierownictwa co do przyszłości Europy Wschodniej, przyczyniły się do powstania, czy też swoistej reaktywacji, dawnej idei panslawizmu i w tym nurcie – wspólnej walki Słowiańszczyzny z niemieckim najeźdźcą. Jeszcze 11–12 sierpnia 1941 r. zorganizowano w Moskwie I Wszechsłowiański Mityng, gdzie został powołany do życia Komitet Wszechsłowiański na czele z generał-lejtnantem Wasilijem Gundorowem. Prace organizacyjne nadzorowało KC WKP(b).

Oprócz powstałego z inspiracji Kremla Komitetu Wszechsłowiańskiego, latem 1942 r. powołano czasopismo „Słowianie”, które za cel stawiało sobie „zespolenie wszystkich narodów słowiańskich w sojuszu ze wszystkimi narodami miłującymi pokój w walce przeciwko hitlerowskiemu Niemcom i ich wasalom”⁵³. Do składu pierwszego zespołu redakcyjnego, oprócz wspomnianego powyżej Rosjanina Nikołaja Dzierżawina, należeli również Czech Zdeněk Nejedlý, Polka Wanda Wasilewska, Serb Božidar Moslaric oraz sekretarz ds. ideologii KC KP(b)B Białorusin Timofiej Gorbunow.

Pod płaszczykiem idei „jedności Słowian” – neopanslawizmu – Moskwa miała realizować swoją imperialną, politykę rozszerzenia przestrzeni życiowej i sfer wpływów. Potrzebne było naukowo uzasadnione potwierdzenie jedności losów Słowian na przestrzeni dziejów, a także naukowe autorytety, których prace potwierdzałyby zasadność historycznej misji Rosji i Związku Radzieckiego w dziele zjednoczenia wszystkich Sło-

⁵² Ibidem, *Zaświadczenie wydane przez Instytut Przemysłu Opon*, 15.05.1943, k. 54.

⁵³ „Славяне” (1943), nr 1, s. 61.

wian pod ich przywództwem. Czasopismo „Słowianie” było również miejscem, gdzie publikowano artykuły o charakterze naukowym i popularno-naukowym na tematy, które zamawiał Kreml w zależności od doraźnych celów politycznych. Jako przykład można tutaj przytoczyć sprawę ustalenia nowych granic Polski, w szczególności granicy zachodniej z Niemcami. W ciągu pierwszego półrocza 1945 r., w „Słowianach” ukazał się szereg prac, w których w sposób naukowy uzasadniano m.in. wspólne pochodzenie Słowian⁵⁴, akcentowano wielowiekowe dzieje walk Słowian z Niemcami, rehabilitowano panslawizm⁵⁵; w roku 1946 ukazały się artykuły propagandowe, poświęcone referendum w Polsce (trzy razy TAK), itd.

Apogeum tzw. „nowego ruchu słowiańskiego” można datować na rok 1946, gdy w Belgradzie odbył się Kongres Słowiański. Pomysł zwołania takiego zjazdu wysunął jeszcze pod koniec 1944 r. Aleksandr Szczerbakow, ówczesny szef Wydziału Ideologicznego KC WKP(b). Szczerbakow napisał w notatce: „Wojna zbliża się ku końcowi [...]. Musimy się zastanowić nad nowym ruchem słowiańskim w okresie powojennym oraz omówić na słowiańskim zjeździe wszystkie kwestie teorii, historii i praktyki”⁵⁶. Pomysł ten podrzucono latem 1945 r. delegacjom państw słowiańskich podczas uroczystych obchodów 220. rocznicy powstania Rosyjskiej Akademii Nauk. Przedstawiciele Jugosławii wnioskowali wówczas o zwołanie takiego zjazdu w Belgradzie w 1946 r.

W archiwum generała Wasilija Gundorowa, szefa Komitetu Wszechsłowiańskiego, znajdują się materiały, które pozwalają częściowo zrekonstruować cele partyjnego kierownictwa, związane z kongresem. Przed wszystkim

⁵⁴ Profesor Walentyn Ditiakin pisał o „rosyjskich Słowianach” jeszcze za czasów Herodota, twierdząc, że przodkami „rosyjskich Słowian” są Antowie, którzy „stanowią bezpośrednie ogniwo, łączące Scytów i naród rosyjski”. Natomiast historia pochodzenia polskiego narodu nie jest „wystarczająco dobrze zbadana”. Podkreślając wspólne więzi rosyjskiego i polskiego narodu na przestrzeni dziejów, dążenia Mieszka I do zjednoczenia wszystkich plemion w jednym państwie, Ditiakin wywodził następującą maksymę: „Prawdziwe (истинное) zjednoczenie ziem polskich dokonało się dzięki ścisłemu sojuszowi z Armią Czerwoną”. Zob. В. Дитякин, *Советская наука о происхождении славян*, „Славяне” (1945), nr 8–9, s. 27–32.

⁵⁵ Szef Komitetu Słowiańskiego, generał Wasilij Gundorow, cytując wypowiedź Józefa Stalina podczas spotkania z delegacją polską, mówiąc o słowiańskiej jedności, pisał, że „Sojusz Słowiańskich narodów – nie ma nic wspólnego z wielkomocarstwowym panslawizmem, jest to sojusz równych państw. Związek Radziecki stoi na straży takiego sojuszu”. А. Гундоров, *Год боевых и политических успехов славянских народов*, „Славяне” (1945), nr 1, s. 10–14.

⁵⁶ М. Ю. Досталь, *Славянский конгресс в Белграде 1946 г.*, [w] *Славянские съезды XIX–XX вв.*, ред. Е. П. Аксенова, А. Н. Горьянова, М. Ю. Досталь, Москва 1994, s. 129.

stkim chodziło o pozyskanie czołowych przedstawicieli nauki i kultury, lewicowej inteligencji państw, które niebawem weszły całkowicie w orbitę politycznych i ideologicznych interesów ZSRR. „Nowy ruch słowiański” należało skierować na „właściwe tory”, czyli poddać go upaństwowieniu i całkowitej kontroli. W tym celu planowano organizację Ministerstwa Spraw Słowiańskich przy Radzie Ministrów każdego z krajów słowiańskich⁵⁷.

Wszystkie przygotowania do kongresu monitorował osobiście sekretarz KC WKP(b), Michaił Susłow, który zatwierdzał tematykę wystąpień, projekty uchwał i rezolucji, listę uczestników, itd. Nad referatem prof. Borysa Griekowa, przedstawiciela radzieckiej delegacji, pracował cały aparat referentów KC oraz pracowników Wyższej Szkoły Partyjnej. W istocie, uczony swoją osobą miał tylko sygnować udział rosyjskiej (radzieckiej) nauki w kongresie i odczytać napisany tekst⁵⁸.

Jednak konflikt pomiędzy Stalinem a Tito, który w efekcie doprowadził do zerwania wszelkich kontaktów i ostrej konfrontacji, pogrzebał również plany realizacji zamysłów Moskwy wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej z wykorzystaniem „nowego ruchu słowiańskiego”. Plany te realizowano już za pomocą innych środków politycznych. Do stopniowej sowietyzacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej potrzebne były osoby, które mogłyby realizować koncepcje Kremla w różnych dziedzinach. W przypadku Polski takie osoby rekrutowano przede wszystkim ze środowisk związanych z działalnością KPP, ruchem lewicowym, aczkolwiek duże znaczenie nadawano także pozyskaniu ludzi kultury i nauki, cieszących się uznaniem w kraju, którzy raczej nie byli kojarzeni z sympatykami ZSRR.

Poszukując ludzi, których można było wykorzystać na „froncie historycznym”, Wanda Wasilewska, która wówczas stała na czele Związku Patriotów Polskich, polskiej sekcji Komitetu Wszechsłowiańskiego, redagowała gazetę „Sowietskaja Polska” i była w składzie redakcji wspomnianego czasopisma „Słowianie”, zaczęła latem 1943 r. sprowadzać do Moskwy z różnych części ZSRR osoby o odpowiednich „kwalifikacjach”. 8 lipca 1943 r. Wasilewska, jako przewodnicząca ZPP, wystosowała list do dyrekcji Instytutu Przemysłu Opon, gdzie pracowała wówczas Kormanowa, z prośbą o jak najszybsze zwolnienie jej z pracy⁵⁹. Po przybyciu do Moskwy, Kormanowa otrzymała kierownictwo Działu Programów i Wydaw-

⁵⁷ Ibidem, s. 131–133.

⁵⁸ Ibidem, s. 139–140.

⁵⁹ AAN, zesp. 1573, sygn. 3, *Pismo Wandy Wasilewskiej do dyrektora Instytutu Przemysłu Opon W. F. Jewstratowa*, 08.07.1943, k. 58.

nictw Szkolnych w Komitecie do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR. Wasilewska skierowała również pismo do dyrekcji Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR z prośbą o umożliwienie Kormanowej korzystania z zasobów biblioteki⁶⁰. Niebawem Kormanowa została zatrudniona w IH AN ZSRR jako pracownik naukowy (w drugiej połowie 1943 r.).

Z tą chwilą, prócz pracy w Komitecie ds. Dzieci Polskich, aktywnie włączyła się do pracy naukowej. Zakres jej zainteresowań badawczych obejmował szeroko rozumianą historię Polski w kontekście aktywnie lansowanego wówczas przez Moskwę nurtu wspólnej historii Słowian. Już w sierpniu 1943 r. Kormanowa dostała polecenie zajęcia się problemem stosunku „wschodnich i zachodnich Słowian do programu federacji i wobec ZSRR” oraz analizą wypowiedzi polskiego rządu w Londynie. Stosowne pismo w tej sprawie z prośbą o udostępnienie materiałów skierował do przewodniczącego Komitetu Wszechsłowiańskiego, generała-lejtnanta Gundorowa, Jerzy Borejsza, wówczas sekretarz redakcji gazety „Wolna Polska”, która ukazywała się w Moskwie⁶¹. Prawdopodobnie, już od listopada 1943 r., Żanna Kormanowa razem z Celiną Bobińską brały udział w seminariach prowadzonych przez Władimira Piczetę, gdzie kwestie historii Polski były jednym z wiodących tematów. *Nota bene*, Celina Bobińska już w 1941 r. wymieniona jest jako jedna z pięciu doktorantek (*aspirantek*) Katedry Zachodnich i Południowych Słowian w MGU, gdzie wówczas wykładał Piczeta. W 1945 r. Bobińska obroniła pracę doktorską na MGU na temat poglądów społeczno-gospodarczych Stanisława Staszića w dobie Sejmu Czteroletniego (*Общественно-экономические взгляды Станислава Сташица в эпоху Четырехлетнего сейма*)⁶². Jednocześnie Kormanowa aktywnie pracowała nad napisaniem szkolnego podręcznika do historii Polski przeznaczonego dla uczniów szkół polskojęzycznych, utworzonych na terenie Związku Radzieckiego dla dzieci zesłańców.

Opracowany szkic (materiały) podręcznika otrzymał w marcu 1944 r. do zaopiniowania Jakub Berman, który już w niedalekiej przyszłości będzie jednym z decydentów w politycznym, kulturalnym i naukowym życiu komunistycznej Polski. Po zapoznaniu się z materiałami Berman napisał: „Materiały do ‘Historii Polski’ opracowane przez towarzyszkę Kormanową będą cenną pomocą dla nauczyciela. Ogólne wprowadzenie jest bardzo udane. W związku ze złożonością postawionego zadania, nie

⁶⁰ Ibidem, *Pismo Wandy Wasilewskiej do dyrekcji Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR*, k. 59.

⁶¹ Ibidem, *Pismo Jerzego Borejszy do Komitetu Wszechsłowiańskiego*, 06.08.1943, k. 63.

⁶² М. Ю. Досталь, *Как Феник*, s. 87.

wszystkie zaprezentowane kwestie zostały naświetlone w sposób wystarczająco wyraźny, aczkolwiek zasadniczo dobór faktów i ogólne ukierunkowanie oraz same materiały uważam za możliwe do przyjęcia⁶³.

Kormanowa w błyskawicznym tempie poprawiła i uzupełniła swoją pracę, składając poprawioną wersję na ręce Piczety. Piczeta wysoko ocenił jej wysiłek, pisząc w recenzji, że „szkice do historii Polski, opracowane i powtórnie uzupełnione przez Żannę Kormanow[ą], posiadają dużą wartość naukową. Materiał ten jest potrzebny także historykom radzieckim. Uważam publikację tej pracy za konieczną”⁶⁴. Pracę tę, o objętości 5 arkuszy, planowano wydać nakładem Akademickiego Wydawnictwa Pedagogicznego w nakładzie 2000 egzemplarzy. Stosowne pismo w tej sprawie do *Gławlitu* (cenzury) skierowano w maju 1944 r.⁶⁵ Oprócz materiałów do historii Polski, rok wcześniej Kormanowa oddała do druku zamówioną przez Wydawnictwo Literatury w Językach Obcych pracę pod tytułem „Grunwald”, którą opublikowano w nakładzie 10 tys. egzemplarzy⁶⁶.

Kormanowa pracowała także nad tematem „Historia Polski 1918–1939”, wykorzystując zasoby *spieczfondów*. Była wówczas pracownikiem specjalistycznej biblioteki KC WKP(b). W swojej oficjalnej biografii ani słowem nie wspomniała o tym fakcie. W aktach Żanny Kormanowej w Archiwum Akt Nowych zachowały się pisma wystosowane do kierownictwa Biblioteki im. Lenina a także IMEL przez dyrekcję IH AN ZSRR i zakładową organizację partyjną z prośbą o udostępnienie materiałów Kormanowej⁶⁷. Literatura zagraniczna i krajowa w ZSRR miała kilka poziomów dostępności: pierwszy, przeznaczony do ogólnego dostępu w bibliotekach oraz drugi, do ograniczonego korzystania. Te ostatnie miały kolejne 4 poziomy dostępności. Do pierwszej kategorii należały najbardziej poufne, oznaczone kryptonimem „1s” („s” – *секретно*) pozycje. W ZSRR wówczas tylko kilka instytucji miało prawo przechowywać i udostępniać „zakazaną” literaturę określonej liczbie badaczy. Do nich zaliczały się Bi-

⁶³ AAN, zesp. 1573, sygn. 3, *Notatka Jakuba Bermana w sprawie materiałów do „Historii Polski”*, 05.03.1944, rkps, k. 65.

⁶⁴ Ibidem, *Krótką recenzja W. Piczety szkiców do historii Polski, opracowanych przez Ż. Kormanow[ą]*, 26.04.1944, k. 64.

⁶⁵ Ibidem, *Pismo do Gławlitu w sprawie wydania podręcznika „Historia Polski dla szkół polskich w ZSRR”*, 12.05.1944, k. 66.

⁶⁶ Ibidem, *Umowa zawarta pomiędzy Wydawnictwem Literatury w Językach Obcych a Żanną Kormanow[ą] o przelewie praw autorskich do pracy „Grunwald”*, 28.08.1943, k. 85.

⁶⁷ Ibidem, *Zaświadczenia wydane dla Kormanowej przez dyrekcję IH AN ZSRS, poświadczające przez partyjną organizację zakładową WKP(b) dla pracy w archiwach i bibliotekach*, styczeń–sierpień 1944, k. 67–69.

blioteka im. Lenina, biblioteki specjalistyczne KC WKP(b) oraz biblioteki organów bezpieczeństwa⁶⁸.

W lipcu 1944 r. sekretarz Głównego Zarządu ZPP (Związku Patriotów Polskich), Jerzy Sztachelski, zwrócił się do dyrektora IH AN ZSRR Borysa Griekowa z prośbą o umożliwienie Żannie Kormanowej prowadzenia wykładów w Szkole Politycznej dla oficerów Wojska Polskiego w ZSRR. Kurs zaczynał się 19 lipca 1944 r.⁶⁹

W sprawozdaniu za pierwsze półrocze 1944 r., kierownik Sekcji Słowianoznawstwa, profesor Piczeta napisał, że Kormanowa „wykonała w tym roku ogromną pracę. Należy podkreślić wzorową realizację przez tow. Korman[ową] prac”. Rzeczywiście, Kormanowa skończyła w tym okresie książkę o Lelewelu oraz bibliografię historii ruchu robotniczego w Królestwie Polskim, opracowała podręcznik historii Polski dla szkół polskich w ZSRR, udzielała się społecznie, pisząc artykuły dla polskiej prasy w ZSRR, prowadziła wykłady dla kadry dowodzącej Wojska Polskiego, itd.⁷⁰.

Żanna Kormanowa, przed swoim wyjazdem do Lublina w październiku 1944 r., złożyła do rozpatrzenia przez Radę Naukową IH AN ZSRR rękopis swojej doktorskiej dysertacji „Joachim Lelewel, jego życie, działalność społeczna oraz spuścizna naukowa” (*Йоахим Лелевель, его жизнь, общественная деятельность и научное наследие*), której już nie zdążyła obronić, gdyż czekało na nią ambitne zadanie w Polsce, które określiła w jednym ze swoich listów do Piczety jako „wyrzucanie faszystowskich śmieci ze świadomości naszej młodzieży i naszej szkoły”⁷¹. Natomiast dopiero w 1956 r. Kormanowa opublikowała w ZSRR część swojej pracy poświęconej rewolucji 1905–1907 r., którą zamierzała wydać razem z Władimirem Piczetą⁷². Z jej prywatnego archiwum wynika, że podczas tego pobytu w Moskwie chciała prawdopodobnie nostryfikować uzyskany w Polsce dyplom doktorski. W tym celu oddała do tłumacza przysięgłego polskie dokumenty, poświadczające jej wykształcenie.

W swojej biografii Kormanowa podaje, że latem 1944 r. została członkiem PPR. Nie wiadomo natomiast, kiedy Kormanowa oddała legitymację

⁶⁸ Więcej na ten temat zob. К. В. Лютова, *Спецхран библиотеки Академии Наук. Из истории секретных фондов*, Санкт-Петербург 1999.

⁶⁹ AAN, zesp. 1573, sygn. 3, *Pismo Zarządu ZPP, nr 1710*, 19.08.1944, k. 3.

⁷⁰ *Документы к истории отечественного славяноведения 40-х годов XX века*, s. 117, 142.

⁷¹ ARAN, f. 1548, op. 3, d. 31, *List Ż. Kormanowej do W. Piczety* z 07.01.1945, k. 2.

⁷² Zob. Ж. Корман, *Революция 1905–1907 гг. на польских землях. (Попытка обобщения исторического хода революции)*, „Краткие сообщения Института Славяноведения”, выпуск 20, Москва 1956, s. 13–24.

członka WKP(b) i kiedy zrzekła się obywatelstwa ZSRR. Oficjalnie Kormanowa została zwolniona z Instytutu Historii 15 października 1944 r., na podstawie rozporządzenia dyrektora IH AN ZSRR Borysa Griekowa, „w związku z wyjazdem do Polski do PKWN”⁷³. 25 października 1944 r. Kormanowa przekazała wszystkie sprawy w Komitecie ds. Dzieci Polskich i prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada wyjechała do Lublina.

W Lublinie została mianowana naczelnikiem Wydziału Wydawniczego oraz Programowego w Resorcie Oświaty, a następnie w Rządzie Tymczasowym dyrektorem Departamentu V (Programów i Reformy Ustroju Szkolnego). W styczniu 1945 r., wraz z nowym rządem, przeniosła się do Warszawy. Okres ten opisuje następująco: „dwa lata bardzo wyętej, bardzo ciekawej pracy – organizowania szkół, wykuwania ich nowej ideologii”⁷⁴.

Właśnie z tego czasu pochodzą jej listy do profesora Piczety, w których, już jako dygnitarz państwowy, Kormanowa opisuje nową, polską rzeczywistość, sytuację na polskich uczelniach, w szczególności na UW, rysuje swoje plany, w tym naukowe. W listach tych czuje się ogromną sympatię i szacunek, jakimi obdarzała Piczetę jego uczennica.

W 1948 r. Kormanowa została usunięta z Ministerstwa Oświaty. Jak sama wspomina, „zostałam zmuszona do opuszczenia resortu Oświaty pod zarzutem tzw. „gomułkowszczyzny”⁷⁵. Od 1947 r. Żanna Kormanowa była pracownikiem naukowo-dydaktycznym Instytutu Historycznego UW, w tym od 1961 r. do przejścia na emeryturę w 1970 r. kierownikiem Katedry Historii Ruchów Społecznych. W celach badawczych, często wyjeżdżała służbowo do Moskwy. Równolegle wykładała i prowadziła seminaria w Akademii Nauk Politycznych, w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych (od 1956 r. Instytut Nauk Społecznych) przy KC PZPR. W 1947 r. Żanna Kormanowa uzyskała habilitację na UW „za całokształt dorobku”. W 1948 r. została profesorem nadzwyczajnym w zakresie historii ruchów społecznych XIX i XX wieku, w 1962 r. – profesorem zwyczajnym⁷⁶.

Tematem do oddzielnego opracowania jest udział badaczki w pracach nad napisaniem marksistowskiej syntezy dziejów Polski. W niniejszym artykule ograniczam się do roku 1947, gdy zaczęła się przebudowa nauki historycznej w Polsce w duchu „marksistowsko-leninowskim”. W tym roku zmarł też nauczyciel Kormanowej, Władimir Piczeta.

⁷³ AAN, zesp. 1573, sygn. 3, *Zarządzenie nr 248*, 24.10.1944, odpis, k. 9.

⁷⁴ Ibidem, sygn. 1, *Życiorys Żanny Kormanowej z 2.07.1962*, j. polski, k. 26.

⁷⁵ Ibidem, k. 27.

⁷⁶ AAN, inwentarz 1573, Akta Żanny Kormanowej opracowane w 2003 r. przez Małgorzatę Jakubowską, k. 2.

W literaturze naukowej, a jeszcze częściej publicystycznej, można spotkać dosyć ogólnikową i nieco uproszczoną opinię na temat narzucania radzieckich wzorców w nauce historycznej i o osobach, które wprowadzały w życie „nowy kurs”. W rzeczywistości sytuacja była znacznie bardziej skomplikowana, zwłaszcza jeśli spojrzymy na te sprawy z punktu widzenia poszczególnych postaci. Dzięki pracom polskich naukowców coraz więcej wiemy o warunkach funkcjonowania nauki historycznej w PRL⁷⁷ i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej⁷⁸, aczkolwiek polityka władz wobec nauki jest tematem stosunkowo rzadko pojawiającym się w badaniach historyków⁷⁹.

Natomiast wyobrażenia o drugiej stronie, Związku Radzieckim, który przez powojenne półwiecze decydował nie tylko o losach Polski, ale i całego obozu „demokracji ludowej”, są bardzo często oparte na pseudonaukowych mitach i uprzedzeniach. Często nie odróżnia się prawdziwej nauki i badań od ideologii i wulgarnej propagandy. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać nie tylko w ogólnej niechęci wobec poczynań „Wielkiego Brata” w zakresie kultury i nauki, zazwyczaj bardzo niefortunnych i często jałowych, lecz także w słabej znajomości bazy źródłowej, pilnie strzeżonej w rosyjskich archiwach i zbiorach specjalnych, która pozwoliłaby z nieco innej perspektywy spojrzeć na miejsce i rolę poszczególnych jednostek, zwłaszcza ze strony radzieckiej⁸⁰.

⁷⁷ Zob. chociażby P. Hübner, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953: geneza systemu*, t. 1–2, Wrocław 1992; T. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2008; R. Herczyński, *Spętana nauka. Opozycja intelektualna w Polsce 1945–1970*, Warszawa 2008; *Spętana Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL. Materiały Służby Bezpieczeństwa (1967–1987)*, t. 1, wybór, wstęp i oprac. P. Pleskot, T. Rutkowski, Warszawa 2009.

⁷⁸ M. Górny, *Przede wszystkim ma być naród. Marksistowskie historiografie w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2007.

⁷⁹ *Spętana Akademia*, s. 15.

⁸⁰ Pewien wyjątek stanowi szereg artykułów polskiego badacza Zbigniewa Romka, który na podstawie materiałów z kilku rosyjskich archiwów przedstawił poszczególne aspekty relacji między polskimi i radzieckimi (rosyjskimi) historykami, m.in. sprawę napisania kilkutomowej „Истории Польши”, opublikował sprawozdania radzieckich delegacji ze Zjazdu we Wrocławiu, Konferencji w Otwocku, itd. Zob. Z. Romek, *Historycy radzieccy o historykach polskich. Uwagi o Zjeździe Wrocławskim (1948) i Konferencji Otwockiej (1951/1952)*, [w:] *Polska 1944/45. Studia i materiały*, red. M. Głowiński i in., [t. 4], Warszawa 1999, s. 179–203; Idem, *Nauka przeciw ideologii. Współpraca historyków polskich i radzieckich po II wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2002 (1), s. 95–102; Idem, *Polsko-radzieckie dyskusje o historii Polski w trzech tomach w latach 1950–1959*, [w:] *Klio Polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej po II wojnie światowej*, red. nauk. A. Wierzbicki, Warszawa 2004, s. 169–220.

Życie i praca w warunkach ZSRR epoki Stalina zmuszały ludzi takich jak Piczeta do szukania niełatwej drogi między „Scyllą a Charybdą”, między zachowaniem uczciwości i godności uczonego a oddawaniem należnej czci „partii, rządowi i ukochanemu wodzowi”, między naukowym obiektywizmem a lękiem przed zarzutami np. o rzekome „polonofilstwo”, które często na nim ciążyły. W swoim dzienniku w lutym 1945 r. Piczeta zanotował, że gdy w 1939 r. zarzucono mu polonofilstwo, co w tamtych czasach było synonimem nieomal antysowietyzmu, uczoney, jak sam twierdził, potrafił obronić swoje stanowisko, był bardzo dumny ze swojego „polonofilstwa”, co, jak pokazał późniejszy rozwój wypadków politycznych, okazało się słusznym wyborem⁸¹.

Rosyjska badaczka, Barbara Rukol, uważa, że jeszcze przed rewolucją Piczeta ukształtował się jako historyk marksista, który jednak nie akceptował w całości poglądów i dogmatów twórców marksizmu, w szczególności, gdy stały one w sprzeczności ze źródłami⁸². Trzeba jednak takiego rodzaju opinię traktować z dystansem. Większość rosyjskich przedrewolucyjnych historyków trafiła bowiem do marksizmu prostą drogą z nurtu pozytywistycznego i neopozytywistycznego, dla których podstawą były rzetelne badania źródłowe. Natomiast marksizm w wersji radzieckiej przez cały okres istnienia Rosji bolszewickiej i ZSRR ulegał poważnym modyfikacjom i zmianom, zależnym od polityki partii i sytuacji międzynarodowej.

Piczeta na pewno nie należał do adeptów stalinizmu i nie zaakceptował zwulgaryzowanej i uproszczonej wersji marksizmu. W okresie II wojny światowej uczoney często zabierał głos ze stanowiska rosyjskiego patriotyzmu, co zresztą odpowiadało nie tylko ówczesnej linii partii, ale również jego wewnętrznym przekonaniom. Jednak będąc wychowankiem starej rosyjskiej szkoły historyków, bardzo się różnił od absolwentów rozmaitych „instytutów czerwonej profesury”, czy też ludzi z awansu (*партийных выдвиженцев*) partii w nauce. Wychowanie w akademickim środowisku historycznym w przedrewolucyjnej Rosji, pewien etos historyka, miał ogromne znaczenie dla kształtowania się światopoglądu uczonego i jego postaw. Przed 1917 r. w Rosji, w efekcie naukowo-badawczej działalności takich wybitnych historyków jak Wasilij Kluczewskij, Dmitrij Pietruszewskij, Nikołaj Kariejew, Aleksandr Łappo-Danilewskij i in., powstały nie tylko kapitalne prace cieszące się uznaniem również w zachodniej nauce historycznej, lecz całe szkoły historyczne.

⁸¹ В. И. Пичета «Дневниковые записи 1944–1946», s. 334.

⁸² Б. М. Руколь, В. И. Пичета – педагог и пропагандист идеи общности исторического развития славян, [w] *Историческая славистика в МГУ. 1989–1999*, Москва 2000, s. 60–61. Cyt. za: М. Ю. Досталь, «Пичетники», s. 315.

Po rewolucji lutowej i przewrocie październikowym w Rosji bolszewickiej pojawił się nowy typ historyka, wywodzący się z kręgów partyjnych i lewicowej inteligencji, do których można zaliczyć Michaiła Pokrowskiego, Wiaczesława Wołgina, Andrieja Bubnowa. W latach dwudziestych historycy zajmują się nie tylko tematami inspirowanymi przez partię, lecz także obszarami zaniedbanymi w czasach Rosji carskiej. Kształtuje się nowy typ historyka – aktywnego uczestnika politycznych i ideologicznych walk⁸³.

Represje w środowisku naukowym początku lat trzydziestych, rok 1937, przyczyniły się w efekcie do pojawienia się na historycznym polu wychowanków Instytutu Czerwonej Profesury oraz Komunistycznego Uniwersytetu im. Swierdłowa – Izaaka Minca, Arkadija Sidorowa, Anny Pankratowej. Nowe pokolenie mocno trzymało się ideologicznej linii partii, czasami bardzo kapryśnej i ulegającej częstokroć zmianom. Jednocześnie z łaski Stalina z zesłania przywrócono do pracy w nauce znanych przedrewolucyjnych historyków, którzy mieli budować historyczne podwaliny nowej odmiany radzieckiego imperializmu, przywdzianego w szaty komunistycznej ideologii oraz na różnych etapach swojego rozwoju – internacjonalizmu czy pansławizmu. W pierwszej kolejności wymienić należy Jewgienija Tarlego, Władimira Piczetę, Borysa Griekowa, Siergieja Nikitina.

W latach pięćdziesiątych pojawiła się nowa odmiana radzieckiego historyka – partyjny funkcjonariusz, historyk „z awansu”. Zarządzanie nauką historyczną odbywało się za pomocą zakazów, dyskredytacji poszczególnych uczonych i całych kierunków, w atmosferze strachu i niepewności. Uczonego powoli zastępuje administrator i intrygant. Partia (Wydział Nauki i Kultury KC KPZR) kontroluje cały proces, związany z wyznaczeniem kierunków badań, zatwierdza plany naukowe, mianuje i nadaje stopnie naukowe. Plany kierownictwa ZSRR wobec krajów Europy Środkowej i Wschodniej realizowano również na płaszczyźnie naukowej, gdzie nauki humanistyczne, w szczególności historia, odgrywała istotną rolę.

Udział radzieckich (rosyjskich) historyków w przebudowie nauki historycznej w Polsce podczas VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu w 1948 r. a zwłaszcza w Konferencji Metodologicznej w Otwocku na przełomie lat 1951 i 1952 można pochoinnie oceniać jako tryumf marksizmu w polskiej nauce historycznej. Jednak jeszcze we Wro-

⁸³ Г. Д. Алексеева, *Историческая наука в России. Идеология. Политика (60–80-е годы)*, Москва 2003, s. 49–50.

clawiu, grupa „historyków-marksistów” na czele z Żanną Kormanową nie tylko nie otrzymała poparcia ze strony polskich historyków starej daty, lecz także, być może, wcale nieoczekiwanie dla niej samej, szefa radzieckiej delegacji, Piotra Tretiakowa. Zorganizowanie Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków spotkało się z raczej umiarkowaną reakcją szefa delegacji ZSRR. Jurij Żdanow, szef Wydziału Nauki KC WKP(b), na podstawie sprawozdania radzieckiej delegacji napisał do sekretarza KC, Michała Sułowa: „Podczas zjazdu została powołana i organizacyjnie ukształtowana grupa historyków-marksistów w liczbie 25–30 osób, do której, prócz młodzieży i historyków radzieckiej szkoły (Celina Bobińska, Roman Werfel, Żanna Kormanowa), weszło również kilku historyków starszego pokolenia (Natalia Gąsiorowska, Stanisław Arnold). W sprawach teoretycznych grupa nie jest wystarczająco mocna. Większość jej członków nie podniosła się powyżej poziomu prymitywnego materializmu ekonomicznego. Wśród poszczególnych członków grupy ujawniły się lewackie nastroje wobec starych profesorów”⁸⁴.

Rosyjski badacz, Leonid Gorizontow, oceniając udział radzieckiej delegacji w Konferencji Metodologicznej w Otwocku zaznaczył, że główne jej znaczenie polegało na porażce „pogromowo-dogmatycznego ugrupowania, któremu marzyła się „przebudowa nauki” metodą chirurgiczną według stalinowskiej receptury”⁸⁵. To właśnie stanowisko większości Rosjan, którzy sprzeciwili się „ekstremizmowi w polityce naukowej” wyznawanemu przez pewne środowiska polskich „historyków-marksistów”, do którego należała m.in. Żanna Kormanowa, miało istotne znaczenie w walce przeciwko stalinizacji polskiej nauki historycznej oraz w szybkiej „odwilży” na „froncie historycznym” w drugiej połowie lat pięćdziesiątych⁸⁶. Nieoficjalnie, tacy czołowi historycy jak Jewgienij Kosminskij, *nota bene* urodzony w Warszawie, wychowankowie starej historycznej szkoły rosyjskiej przyznawali, że „nasza pomoc w przyswojeniu marksizmu przez polską naukę nie jest znacząca, gdyż polscy naukowcy są w tym zakresie daleko do przodu”⁸⁷.

Prywatne zapiski rosyjskiego uczonego Piczety, poczynione przez niego u schyłku życia, dają nam świadectwo jego moralnej czystości, poczucia godności ludzkiej oraz oddają ducha tej złożonej epoki, w której przy-

⁸⁴ RGASPI, f. 17, op. 132, d. 45, *Служебная записка о поездке делегации советских ученых на VII Съезд польских историков*, k. 97.

⁸⁵ Л. Горизонтов, «*Методологический переворот*» в польской историографии на рубеже 1940–1950-х годов и советские историки, s. 65.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Ibidem, s. 64.

szło mu żyć i pracować. Niedługo przed swoją śmiercią napisał: „Czasami podupadałem na duchu, wówczas gorzko płakałem, ale nie życzyłem sobie, aby ktoś ujrzał moje łzy. Wstydzilem się swojej słabości, a jednak płakałem. Przez całe swoje życie pracowałem dla dobra innych, nigdy nie żyłem dla siebie. Pracowałem dla dobra narodu w przeszłości, teraz znowu pracuję dla przyszłego „raju socjalistycznego”, który nigdy nie nastanie. Jest to demagogiczne łudzenie mas ludowych. Jesteśmy wielkimi mnichami (*молчальниками*), którzy ślubowali milczenie. Wolno nam śpiewać „Alleluja” i „Hosanna”, ale broń Boże powiedzieć prawdę, powiedzieć to, o czym mówi się po kryjomu, gdy ma się pewność, że nikt na Ciebie nie doniesie”⁸⁸.

Władimir Piczeta w pewnym stopniu był swoistym produktem tej epoki. Gorzkie doświadczenia zesłania zmuszały go do wielkiej ostrożności w wypowiedziach i zachowaniu się. Jego stosunek do Polski czy, ściślej, historii Polski, był uwarunkowany jego wychowaniem w rosyjskim środowisku historycznym, gdzie królował pogląd, że utrata niepodległości przez Polskę u schyłku XVIII wieku była logicznym finałem w kilkusetletniej walce o dominację na tym obszarze. A jednak, mimo przyjęcia warsztatu metodologii marksistowskiej i wymuszonego konformizmu z systemem radzieckim, był uczonym pracującym w oparciu o rzetelne badania źródłowe, dobrze orientującym się w poszczególnych tematach i zdolnym do zbudowania szerszej wizji dziejów.

Rec. Leszek Zasztowt, Joanna Schiller

⁸⁸ В. И. Пичета «Дневниковые записи 1944–1946», s. 333.

Jan Szumski

Vladimir Picheta and Żanna Kormanowa. An Example of the Polish-Soviet Scholarly Relations

Summary

The given work attempts to present an example of mutual relations of two historians Polish Żanna Kormanowa and Russian Vladimir Picheta. The article focuses on some aspects of the process of formation of the Soviet sample of a Marxist historical science in Poland. It could be mentioned that abundantly insufficient volume of the academic research conducted on the basis of deep scientific and archival researches in the field of history of the Polish-Soviet relations, in particular in the sphere of history. Abstracting from the formulas of the Soviet historiography on the one hand and the emotional estimations which have appeared on the wave of democratic pluralism, constructed on legends and myths, on another hand, the author tries to present the main stages in life and creativity of the mentioned historians on the basis of the brief biographic analysis. One of the tasks of this work is to show interrelation and influence of concrete historical conditions on formation by the new Marxist concept of history of Poland. At the same time the author undertakes his attempt to leave from traditional estimations of Sovietization processes in the Polish historical science where Żanna Kormanowa had been playing a main role, and to reveal Vladimir Picheta's contribution in theoretical judgment and construction of new interpretative schemes of the history of Poland. Both persons are presented in universal estimation, with their personal weaknesses and strengths. Especially important in this research is the indication of Vladimir Picheta's role, who was the scholar in the field of Slavic Studies and widely known for his works on historical past s of Belarus and the Slavic people. His name rightfully belongs to the leading Slavistics experts in the USSR in that period who dealt with education of new generation of historians in post-war Poland, Bulgaria, Czechoslovakia. Hence mainly Picheta had played a decisive role in the formation of historical consciousness of Żanna Kormanowa.